

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II  
w Krakowie

Wydział Teologiczny

KATEDRA EKLEZJOLOGII

31-002 Kraków, ul. Kanonicza 9

Prof. dr hab. Andrzej Napiórkowski OSPPE

Katedra Eklezjologii na Wydziale Teologicznym

Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

## RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ

ks. mgra lic. Błażeja Małolepszego

z seminarium naukowego ks. dra hab. Sławomira Zielińskiego,

„Sens krzyża Chrystusa w ujęciu Josepha Ratzingera / Benedykta XVI.

Uniwersalne znaczenie – współczesny kontekst”

(Katowice 2021, stron 322).

### 1. *Status questionis*

W posoborowej teologii systematycznej, a zwłaszcza w jej gałęzi, jaką jest teologia fundamentalna, sporo miejsca poświęca się problematyce sensu. Ta stosunkowo młoda dyscyplina pragnie w sposób aktualny uwiarygadniać Objawienie chrześcijańskie całej ludzkości. W swojej skomplikowanej sytuacji egzystencjalnej człowiek XXI wieku potrzebuje sensu, ale takiego, który pochodzi nie od niego. Dlatego centrum Objawienia jest Krzyż Jezusa Chrystusa, który odsłania, kim jest Bóg i jaki On jest rzeczywiście. Ponadto Krzyż niesie ze sobą nie tylko prawdę o tajemnicy Trójjedynego Boga, lecz ukazuje podstawy do budowania rzetelnej antropologii i wpisuje się w integralny proces eklezjogenezy.

Nie jest nadużyciem stwierdzenie, iż cywilizacja euroatlantycka znalazła się w dość poważnym kryzysie, który nade wszystko polega na wewnętrznej niespójności. Sięgnięcie do dorobku naukowego Josepha Ratzingera / Benedykta XVI nie tylko pozwala rozpoznać przyczyny i źródła tej dość poważnej zapaści cywilizacyjnej, lecz

również odkryć drogi odnowy. Wzywając świat do powrotu do prawdy Objawienia, Kościół katolicki przez tego swojego eminentnego przedstawiciela, wskazuje na rozum oświecony wiary, który byłby zdolny uporządkować ludzkie sprawy i całego świata stworzonego.

Przedłożona do recenzji rozprawa ks. mgra lic. Błażeja Małolepszego *Sens krzyża Chrystusa w ujęciu Josepha Ratzingera / Benedykta XVI. Uniwersalne znaczenie – współczesny kontekst* już na wstępie przykuwa uwagę sformułowaniem tematu, gdyż tego rodzaju opracowań pojawiło się nie za wiele w ramach studiów teologicznych. Autor postawił dość ambitne zamierzenie, a mianowicie: poddać analizie dość rozległy dorobek J. Ratzingera / Benedykta XVI i ukazać jego wizję sensu Chrystusowego krzyża. Wydaje się to tym bardziej poprawne, gdyż Ratzinger sam zaliczał siebie do kręgu współczesnych teologów fundamentalnych. Tak też teolog z Częstochowy deklaruje swoje zamierzenia na s. 10: „Celem niniejszej dysertacji jest zatem ukazanie uniwersalnego sensu Krzyża w kontekście wyzwań współczesności”. Na s. 12 dopowie: „Zostanie podjęta próba wykazania wiarygodności Krzyża Jezusa Chrystusa, poprzez ukazanie objawionego w nim Boskiego i uniwersalnego sensu”.

Swoją metodę badawczą Małolepszy rozczłonkował – słusznie – na kilka form, zależnie od sposobu działania i materiału, jakim się zajmuje na danym etapie. Píše o tym dość szczegółowo we Wstępie na stronie 14 (metoda heurystyczna, analizy, syntetyczno-krytyczna). Jest to dowodem na istnienie u Autora dużej świadomości metodologicznej. Ostatecznie wolno stwierdzić, iż stosuje on złożoną metodę badawczą, będącą wypadkową kilku metod pośrednich, poruszając się sprawnie przede wszystkim w obszarze teologii fundamentalnej.

Praca składa się z czterech rozdziałów oraz zawiera ponadto *Spis Treści, Wykaz Skróków, Wstęp, Zakończenie* oraz *Bibliografię*. Rozdział pierwszy zatytułowany *Aktualność pytania o sens* tworzą następujące podrozdziały: *Zagadnienie sensu w myśli nowożytnej / ponowoczesnej; Współczesna antropologia i potrzeba sensu życia;*

„Ciemności wokół pytania o sens”. *Diagnoza J. Ratzingera / Benedykta XVI; Logosowy charakter chrześcijaństwa* (s. 17-88).

Z kolei na rozdział drugi *Krzyż objawieniem Boga* składają się następujące jednostki tematyczne: *Misterium Objawienia Bożego w ujęciu J. Ratzingera / Benedykta XVI; Krzyż objawieniem Boga Ojca; Krzyż objawieniem Syna Bożego; Krzyż objawieniem Ducha Świętego* (s. 89-145).

Kolejny rozdział *Krzyż objawieniem człowieka* Autor wyraził w pięciu podrozdziałach: *Misterium osoby ludzkiej w ujęciu J. Ratzingera / Benedykta XVI; Krzyż objawieniem grzeszności człowieka; Krzyż objawieniem sensu cierpienia; Krzyż objawieniem sensu śmierci; Krzyż objawieniem sensu życia* (s. 146-219).

Natomiast ostatnia część rozprawy *Krzyż objawieniem zbawczego sensu* zamyka się w czterech zagadnieniach: *Historyczny sens krzyża; Paschalno-rezurekcyjny sens Krzyża; Soteryczny sens Krzyża; Kosmiczny sens Krzyża* (s. 210-262).

Analizy poszczególnych rozdziałów są rozłożone dość równomiernie, gdyż ich objętość jest mocno zbliżona do siebie. Struktura pracy: harmonijna, dosyć przejrzysta, poprawna; nie przytłacza nadmierną obszernością i zbytecznymi odniesieniami. Jakkolwiek wydaje się, że w pierwszym rozdziale ks. Małolepszy poświęcił zbyt wiele miejsca kwestii nihilizmu w myśli nowożytnej, a zwłaszcza wynurzeniom F. Nietzschego. Niekiedy też można być znużonym odczytywaniem tych samych wątków. Większa zwartość dysertacji wpłynęłaby z pewnością na jej jakość. Np. motyw „teandrycznej struktury bytu ludzkiego” występuje za często, na s. 148 dwukrotnie, na s. 174. powraca ponownie, itd. A z kolei pisząc o misterium paschalnym, odnosi się do męki, śmierci i Zmartwychwstania Jezusa, a pomija w ogóle Jego Wniebowstąpienie (wywyższenie), s. 263, s. 264.

W ocenie tego dzieła nie można nie zwrócić uwagi na bibliografię (s. 268-322), która nie tylko jest rzeczywiście pokaźna, bo liczy *in extenso* 54 stron, lecz jest nade wszystko odpowiednio usystematyzowana i dobrana, co odślania znakomitą

orientację Małolepszego odnośnie do badanego przez niego zagadnienia. Trzeba podkreślić tu charakter cytowanej literatury, która rzeczywiście odnosi się do Ratzingera / Benedykta XVI i jego rozumienia sensu Krzyża Chrystusowego. Omawiana bibliografia została podzielona na następujące działy: A. Źródła, które zawierają: I. Przekład Pisma Świętego, II. Dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, III. Benedykt XVI oraz IV. Joseph Ratzinger. Dalsza część Bibliografii obejmuje B. Literaturę Pomocniczą, gdzie znajdujemy I. Opracowania i Komentarze oraz II. Literaturę Uzupełniającą. Wydaje się, że część III. źródeł można było zatytułować „Nauczanie Benedykta XVI”, a część IV. jako „Piśmiennictwo Josepha Ratzingera”.

Pisząc o bibliografii, należy podkreślić częste odwoływanie się do polskiej fachowej literatury teologicznej. Jest to dobry zwiastun nie tylko obecności wielu opracowań polskojęzycznych omawianego niemieckiego teologa, ale również wskazówka, iż Doktorant nie cytuje „na siłę” pozycji obcych. Zadziwia przy tym jego swobodne posługiwanie się samymi tekstami Ratzingera / Benedykta XVI. Z uznaniem trzeba podejść do jego umiejętności syntezy i układania w jeden ciąg tematyczny myśli Bawarczyka rozproszonych przecież po różnych publikatorach.

W ocenie pracy należy też zwrócić uwagę na jej duży stopień ubiblijnienia. Ks. Małolepszy nierzadko zatem odwołuje się do tekstów Pisma Świętego, co należy widzieć jako kolejny walor jego dysertacji.

Recenzowane dzieło bezsprzecznie tematycznie i merytorycznie odpowiada przyjętym zamierzeniom i celom. Omawiana praca wyrasta ze szkoły rzetelnego teologicznego myślenia, jaką jest bez wątpienia Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego i kierownictwo ks. prof. Sławomira Zielińskiego. Stąd budzi ona uzasadnione oczekiwania, co do jej naukowej solidności i odpowiedzialności. I trzeba przyznać, iż jej lektura nie prowadzi do rozczarowania.

## 2. Wartościująca ocena rozprawy

Po przeanalizowaniu całej rozprawy doktorskiej ks. Małolepszego *Sens krzyża Chrystusa w ujęciu Josepha Ratzingera / Benedykta XVI. Uniwersalne znaczenie – współczesny kontekst* recenzent nie ma wątpliwości, że należy jej się jak najbardziej pozytywna ocena zarówno pod względem merytorycznym, jak i formalnym. Napisana przez Małolepszego praca jest dziełem znaczącym, i to z wielu powodów. Nade wszystko z racji poruszanych problemów, i to w dość nowym oryginalnym ujęciu. Rozprawa dlatego przedstawia dorobek autentycznie naukowy, gdyż Autor potrafił uporządkować *in genere* to, co faktycznie Ratzinger / Benedykt XVI rozumie przez misterium Krzyża i jego sens tak dla człowieka wierzącego, jak i dla ludzi spoza chrześcijaństwa. W czterech rozdziałach swojej dysertacji Doktorant spełnił zamierzenia postawionego celu badawczego. Z pozycji teologiczno-fundamentalnych pokazał niezbywalność pytania o sens, nakreślił rozumienie Krzyża tak jako objawienia się Trójcy Świętej i jako objawienia człowieka. Interesująco połączył trynitologię i antropologię, aby na tym tle ukazać zbawczy sens Krzyża. W swojej merytorycznej poprawności Małolepszy przedstawił ponadto rozprawę rzeczywiście źródłową, bazującą na tekstach niemieckiego teologa. Recenzent oczekiwałby w tym kontekście jeszcze obszerniejszej prezentacji eklezjologii.

Z formalnego punktu widzenia wyniki i wartość pracy świadczą o bardzo dobrym opanowaniu przez Doktoranta metody pisania pracy naukowej na poziomie doktorskim. Jest ona naprawdę wykonana starannie, nie tylko w sensie wizualnym. Napisana językiem jasnym, klarownym. Jakkolwiek przy wręcz wnikliwej i drobiazgowej lekturze można niekiedy znaleźć pewne usterki (np. s. 149), które absolutnie nie sposób klasyfikować jako prawdziwe braki natury gramatycznej lub stylistycznej. W istocie swej nie obniżają bowiem one merytorycznego znaczenia

interesującej nas pracy. Niekiedy zdarzają się przydługie poszczególne passusy, które powracają do kwestii poruszanych w rozprawie już wcześniej.

Trudno także do końca zgodzić się ze stwierdzeniem, jakie pojawia się na s. 59 „To odsuwanie Boga na bok, czy to z powodów teodycealnych, moralnych czy epistemologicznych trwa nadal i we współczesnym świecie przybiera na sile”. Raczej ten proces należałoby zawęzić do cywilizacji euroatlantyckiej. O ile wiadomo, w innych częściach świata religijność wcale nie maleje, lecz wręcz przybiera na sile. Aby tylko odnieść się do Kościoła katolickiego, wystarczy przypomnieć, że w Korei Południowej rokrocznie chrzest przyjmuje ponad sto tysięcy dorosłych osób. Ten mankament zawężania Kościoła powszechnego tylko do Europy, jakiemu uległ Ratzinger / Benedykt XVI – jak zresztą większość niemieckojęzycznych teologów – pojawia się w pracy Małolepszego często.

Pomyłką jest określenie „bazylejski filozof” na s. 22 czy też na s. 26 w stosunku do Fryderyka Nietzschego. Na s. 101 „objawienie” powinno być z małej litery, gdyż jest użyte czasownikowo, a jest „/.../ Objawienie się jedyne Boga /.../”. Zdanie (s. 81) „Dzięki wierze człowiek opiera się na czymś, czego sam nie wykonał (nie jest factum)” na pewno wymaga korekty. Z kolei na s. 146 jest w „Jezusie Ukrzyżowanym”, winno być „w Jezusie ukrzyżowanym” lub po prostu „Ukrzyżowanym”.

Z merytorycznego punktu widzenia Recenzent oczekiwałby w omawianej pracy napotkania nie tylko na słowa wielkiego uznania kierowane w stronę Ratzingera / Benedykta XVI, ale więcej rzeczowej krytyki wobec jego teologicznej koncepcji, która w wielu miejscach jest powtórką znanej wielowiekowej katolickiej doktryny, a znów w innych posiada przecież braki. Momentami wręcz razi ta bezkrytyczność w dysertacji Małolepszego. Aktualne niepokoje i polaryzacja wewnątrz katolickiej teologii są przecież dostatecznym dowodem poszukiwania innych rozwiązań niż tylko zawężona najczęściej do Europy Zachodniej Ratzingerowska wizja. Oczywiście trudno się tu zgodzić z taką formą krytyki Bawarczyka, jaką przedstawiał np. Hans

Küng czy aktualnie prezentuje np. Hermann Häring, profesor teologii z Nijmegen, który zarzuca mu pomieszanie teologii z ideologią (tenże, *Theologie und Ideologie bei Joseph Ratzinger*, Patmos Düsseldorf 2001, s. 173-198).

Niestety w piśmiennictwie Ratzingera / Benedykta XVI znajdujemy zbyt wiele większych lub mniejszych scenariuszy upadku cywilizacji euroatlantyckiej. Zbyt często czytamy u niego, że społeczeństwo zagubiło swoje centralne wartości, a niekiedy znów, że teologia znalazła się na krzywych drogach, a zaś w innych miejscach odmawia on kompetencji poszczególnym teologom i teolożkom. Chyba nie tylko tęsknota za bawarskim środowiskiem minionego dzieciństwa każe Ratzingerowi prorokować nieszczęście dla Europy. Lecz czy jest ktoś do końca wiarygodny, kto rezygnuje ze swojego urzędu „umacniania braci w wierze” (Łk 22, 32)?

Jednak nie wolno zapominać, że chrześcijaństwo nie zniknie z tego świata, nawet jeśli miałoby mieć znacznie uszczuploną swoją obecność na Starym Kontynencie. Może zbraknąć Europejczyków w Europie, lecz Kościół będzie tu nadal obecny. Katastroficznie wizje nie spełniły się dla obszaru kultury śródziemnomorskiej ani w trakcie inwazji islamu w VIII wieku na królestwo Hiszpanii, ani też po upadku Konstantynopola w 1453 r., ani w dobie Rewolucji Francuskiej w latach 1789-1799, czy też w tragicznym czasie totalitaryzmów marksistowskiego i faszystowskiego w XX wieku. Również pandemia zakaźnej choroby Covid-19 w XXI wieku nie zniszczyła Europy. Czyż to właśnie nie kryzysy gwarantują rozwój? Czy Kościół Trójjedynego Boga nie znajduje się już od swego zarania w napięci, musząc stawić czoła wielu wyzwaniom? Więcej nawet: jest on w ciągłym rozwoju, gdyż prowadzony jest bardziej przez Ducha Świętego niż kierowany ludzką zaradnością i słabością.

A ponadto w świetle tekstów konstytucji duszpasterskiej o Kościele *Gaudium et spes* trzeba uznać też wkład ludzi spoza Kościoła i słuszną autonomię ziemskiej rzeczywistości. Sobór uczy: „Jeśli przez autonomię w sprawach ziemskich rozumiemy to, że rzeczy stworzone i społeczności ludzkie cieszą się własnymi prawami i wartościami, które człowiek ma stopniowo poznawać, przyjmować i porządkować, to

tak rozumianej autonomii należy się domagać; nie tylko bowiem domagają się jej ludzie naszych czasów, ale odpowiada ona także woli Stwórcy” (KDK 36). Dlatego i świat pozachrześcijański wnosi swój niezbywalny wkład w powszechne dobro ludzkości. To z wielu osiągnięć ludzkości korzystają przecież chrześcijanie, stając się świadkami Chrystusa we współczesności. „Rzeczy bowiem doczesne i te, które w obecnym stanie człowieka przewyższają ten świat, łączą się ściśle ze sobą, a nawet sam Kościół posługuje się rzeczami doczesnymi w stopniu, w jakim wymaga ich właściwe mu posłannictwo” (KDK 76). Strzegąc własnej katolickiej tożsamości i pielęgnując kulturę dialogu, winniśmy dostrzegać i uznawać wkład niechrześcijan w ogólny rozwój ludzkości. „Ci, którzy w seminariach i uniwersytetach oddają się naukom teologicznym, niech starają się współpracować z ludźmi biegłymi w innych gałęziach wiedzy, zespalając z nimi swoje siły i pomysły. Dociekanie teologiczne – uczy *Vaticanum II* – niech zarazem zmierza do głębokiego poznania prawdy objawionej i nie zaniedbuje kontaktowania jej ze współczesnością, żeby mogło ono pomóc ludziom wykształconym w różnych dziedzinach nauki do pełniejszej znajomości wiary” (KDK 62).

### 3. Wniosek końcowy

Nie tracąc z pamięci wszystkich poczynionych powyżej uwag odnośnie do dysertacji ks. Małolepszego *Sens krzyża Chrystusa w ujęciu Josepha Ratzingera / Benedykta XVI. Uniwersalne znaczenie – współczesny kontekst*, na które złożyły się zarówno pewne uchybienia, będące same w sobie raczej drobnej natury merytorycznej, jak i cały szereg walorów recenzowanej pracy, pragnę wyrazić swoje jednoznaczne przekonanie o bardzo wysokim naukowym poziomie omawianego dzieła przedkładanego przez młodego teologa z Częstochowy jako pracy doktorskiej.



Dochodzę tu do uzasadnionego wniosku, iż spełnia ono w zupełności warunki stawiane tego typu rozprawom.

Dlatego też przedstawiam wniosek Instytutowi Nauk Teologicznych Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach o dopuszczenie ks. mgra lic. Błażeja Małolepszego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kierownik Katedry  
EKLEZJOLOGII  
*Andrzej Napiórkowski*  
o. prof. dr hab. Andrzej Napiórkowski

Kraków, 20.05.2021